

I znow mój duch poyka lek  
Jak martwy człowiek wchaniam mier  
Nie widzę nic  
Nie słyszę nic  
Tracę puls i ciao swe  
Na drodze krzyż zatrzyma mnie  
Kaza mi y  
Pozwoli sta  
Pozwoli i  
Pozwoli mi by  
To czerwone jest kolorem krwi  
Maluje krwi na ciele moim  
Wbijam gwałtownie tak  
By poczuć się  
I poczuć strach  
Dotknij mnie i powiedz mi  
Pozwól mi i  
I napisz krwi na ciele moim, że warto y  
Stworzony by biec  
W pogoni za swoim dniem  
Przed lekiem uciec chce  
By dalej y  
Stworzony by biec  
Nie może zatrzymać się  
Na zawsze zostać chce  
By dalej y  
By dalej y  
By dalej y  
By dalej y  
I znow mój duch poyka lek  
Jak martwy człowiek wchaniam mier  
Nie widzę nic  
Nie słyszę nic  
Tracę puls i ciao swe  
Chce dalej y